

Wystąpienie senackie Przewodniczącej KRRiT Agnieszki Glapiak
(42. posiedzenie Senatu RP, 25.09.2025 r.)

Panie Marszałku,

Panie i Panowie Senatorowie,

Zgodnie z ustawowym obowiązkiem prezentuje „Sprawozdanie z rocznej działalności KRRiT” wraz z „Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji”, zaistniałych w 2024 roku.

Na początek chciałabym przypomnieć, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jest konstytucyjnym organem kontroli państwa i ochrony prawa, z umocowaniem określonym w art. 213 Konstytucji Rzeczypospolitej. Nie jest więc, o czym należy przypomnieć, organem administracji rządowej, a jej autonomia ma charakter ustrojowy z uzasadnionym celem jej istnienia. Zadaniem Krajowej Rady jest zapewnienie niezależności mediów od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych, w tym w szczególności od rządu. Co ważne kontrola programowa mediów dopuszczalna jest wyłącznie ex post. Ten rodzaj kontroli jest przypisany wyłącznie Krajowej Radzie, nie zaś organom, które kierują polityką państwa.

Dodam, że niezależność organów regulacyjnych w dziedzinie mediów stanowi gwarancję współczesnego ładu medialnego oraz odpowiedzialności mediów za ich działania m.in. w zakresie wolności słowa przestrzegania praw odbiorców, ochrony małoletnich czy osób z niepełnosprawnościami.

Cały okres sprawozdawczy, a więc rok 2024 w dużej mierze zdominowało monitorowanie sytuacji mediów publicznych po bezprecedensowym wydarzeniu jakim było siłowe ich przejęcie w grudniu 2023 roku przez koalicję rządzącą wraz z ogłoszeniem przez ówczesnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bartłomieja Sienkiewicza rozpoczęcia procesu ich likwidacji. Chcę podkreślić, że żadna władza po upadku komunizmu nie odważyła się likwidować mediów publicznych, które są przecież swoistym dobrem narodowym.

W celu udokumentowania tych zdarzeń, które w przyszłości z pewnością będą przedmiotem gruntownej oceny prawnej i politycznej, powstał pod moją redakcją dwuczęściowy raport pt. „Kalendarium likwidowania mediów publicznych w Polsce”.

Zachęcam do jego lektury.

Należy podkreślić, iż proces likwidacji mediów publicznych spowodował upadek programowy Telewizji Polskiej, Polskiego Radia i rozgłośni regionalnych Polskiego Radia, ale upadek programowy w szczególności widoczny był w kontekście Telewizji Polskiej, która przez cały 2024 rok odnotowywała spadek oglądalności. Program TVP Info stracił aż 76 proc. widzów w porównaniu z okresem poprzednim.

Radykalnie stracił również widzów program informacyjny „19.30”, który pod nową nazwą po 21 grudnia 2023 roku zastąpił „Wiadomości”. W 2024 roku „19.30” oglądało średnio od 700 do nawet ponad 900 tys. widzów mniej niż „Wiadomości”. Duże spadki oglądalności – liczone w setkach tysięcy widzów – zanotowały również „Teleexpress” i „Panorama”.

Na spadkach oglądalności, co oczywiste, Telewizji Polskiej w likwidacji skorzystała i nadal korzysta konkurencja.

Odptyw widzów uderzył w kondycję finansową i wizerunek mediów publicznych. Proces likwidacji nie tylko zachwiał ich dotychczasową, dobrą i ugruntowaną pozycją na rynku mediów, ale też, znacząco ograniczył dostęp społeczeństwa do różnorodnych źródeł informacji. Jest to szczególnie niepokojące w kontekście zachowania pluralizmu medialnego, który jest podstawowym warunkiem funkcjonowania demokracji.

Chaos prawny i destabilizacja finansowa wzmocniły dominację na rynku reklamy telewizyjnej głównych nadawców komercyjnych.

Szanowni Państwo Senatorowie,

wobec braku pewności, kto w istocie posiada tytuł prawny do dysponowania publicznymi pieniędzmi, na początku 2024 r. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podjęła uchwałę o przesunięciu terminu realizacji harmonogramu. To nie była zmiana harmonogramu, tylko przesunięcie realizacji harmonogramu wypłat z abonamentu. Nadawcy publiczni zostali poinformowani, w jaki sposób zgodnie z prawem, pomimo stanu likwidacji spółek, mogą otrzymać te środki. Jednocześnie Krajowa Rada zdecydowała, że środki z opłat abonamentowych do czasu prawomocnego potwierdzenia przez sąd procesu likwidacji spółek, będą trafiać do depozytu sądowego. Trzeba podkreślić, że w momencie podejmowania tej decyzji likwidatorzy nie byli prawomocnie wpisani do Krajowego Rejestru Sądowego. Co ważne także, większość likwidatorów nie skorzystała z możliwości pobrania pieniędzy z depozytów. Z biegiem czasu sytuacja ta uległa zmianie i została do pewnego stopnia

uporządkowana. Dlatego pieniądze z abonamentu przeznaczone na realizację misji publicznej były bezpośrednio wypłacane tym spółkom, których likwidatorzy zostali prawomocnie wpisani do KRS, a więc tym podmiotom, których wpisy sądy uznały za zgodne z prawem.

Oskarżenia, że Krajowa Rada „głodzi” media publiczne były i są nieprawdziwe. Chcę wyraźnie podkreślić, że abonament jest daniną publiczną, co potwierdził Trybunał Konstytucyjny w 2012 r., kiedy prezesem był Andrzej Rzepliński. Powinnością Krajowej Rady jest więc szczególna kontrola wydatkowania tych środków publicznych przez uprawnione do tego osoby.

Chciałabym również podkreślić, bo taki zarzut pojawił się w uchwale podjętej przez Komisję Kultury, nie dano mi możliwości niestety wytłumaczenia. Otóż Krajowa Rada, szanowni Państwo, nie wypłaca rekompensat za słabe wpływy z abonamentu. Rekompensaty są właściwością Parlamentu. Takich rekompensat nie było w 2024 r. Przypominam ponadto, że media publiczne czerpią dochody z różnych źródeł, w tym z przychodów własnych, między innymi z reklam i sponsoringu. Środki z abonamentu, które są przeznaczone wyłącznie na realizację misji publicznej i stanowią uzupełnienie zasobów.

Rząd, chcąc zaradzić problemowi przez siebie wywołanemu, zdecydował się już na początku 2024 r. przekazać z rezerwy budżetowej pieniądze spółkom mediów publicznych. A jeszcze rok wcześniej, rządzący, gdy byli w opozycji twierdzili, że „dotowanie telewizji rządowej jest irracjonalne”. Tymczasem w 2024 roku rząd przekazał mediom publicznym dotacje - ponad 2 miliardy 300 milionów złotych z budżetu Państwa.

W obliczu powodzi, we wrześniu 2024 roku, dostrzegając potrzebę wsparcia mediów publicznych jako pełnego źródła informacji (z uwagi na to, że telewizję publiczną wyróżniają ośrodki telewizyjne w regionach Polski, więc stoi siłą korespondentów lokalnych, zarówno telewizji jak i Polskiego Radia). Krajowa Rada zdecydowała o przekazywaniu środków bezpośrednio na konta spółek. Przekazała też mediom 22 mln zł nadwyżki z wpływów abonamentowych za 2022 rok. Telewizja Polska otrzymała 51% tej kwoty, z tego 70% musiała przekazać właśnie dla oddziałów regionalnych TVP. Pozostałe 49% otrzymało Polskie Radio i rozgłośnie regionalne Polskiego Radia.

W listopadzie 2024 r. KRRiT była zmuszona podjąć decyzję o odmowie zawarcia porozumień w sprawie kart powinności na lata 2025-2029. Koszty realizacji misji, jakie wskazały spółki mediów publicznych, nie znajdowały pokrycia w środkach z abonamentu w kolejnych latach, Krajowa Rada nie mogła więc wziąć pod uwagę dotacji pochodzących z

budżetu państwa, jeśli nie było określonej wyraźnej podstawy prawnej do ich wypłaty. Czyli, tak jak wspomniałam, nie było zapisów o rekompensatach.

Odpowiedzialność za ten stan spoczywa na Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który powinien zakończyć likwidację mediów publicznych, przywrócić zgodny z obowiązującymi przepisami stan prawny spółek oraz zapewnić stabilny system finansowania misji publicznej. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozostaje głuchy na wezwania i apele członków Krajowej Rady. Likwidacja mediów publicznych z oznakami jej pozorności trwa.

Szanowni Państwo Senatorowie,

Jednym z zadań KRRiT jest monitorowanie realizacji misji publicznej. W 2024 r. wyniki tego monitoringu są zdecydowanie negatywne. Oprócz wspomnianego już ogromnego spadku oglądalności, stwierdzono pomijanie w programach TVP informacji niewygodnych dla obozu władzy. Skąpo i jednostronnie relacjonowano siłowe przejęcie TVP, Polskiego Radia i Polskiej Agencji Prasowej. Nie było relacji z przebiegu społecznych protestów przeciwko likwidacji mediów publicznych. Nie informowano o stanowiskach odnoszących się do sposobu siłowego przejęcia mediów publicznych, na przykład konstytucjonalistów, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Rzecznika Praw Obywatelskich czy Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Manipulacji było więcej. Serwis „19.30” pomijał temat dziennikarskiego śledztwa w sprawie byłego Marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego, nie podejmowano tematów rolniczych protestów w całym kraju, krytyki rządu za niewystarczającą pomoc na terenach popowodziowych, okoliczności aresztowania i nieludzkiego traktowania księdza Michała Olszewskiego i dwóch byłych urzędniczek Ministerstwa Sprawiedliwości. Skąpo informowano o działalności w Polsce rosyjskiego szpiega Pawła Rubcowa oraz jego partnerki, polskiej dziennikarki wchodzącej w skład tzw. „grupy Wejście”, siłowo przejmującej media publiczne w grudniu 2023 roku.

Szanowni Państwo,

Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji media publiczne mają obowiązek stwarzania partiom politycznym możliwości przedstawienia stanowiska w ważnych sprawach publicznych. Ze sprawozdań nadsyłanych przez TVP i PR oraz rozgłośnie regionalne Polskiego Radia wynika, że w 2024 roku media publiczne zdecydowanie więcej czasu przeznaczyły dla partii politycznych wchodzących w skład koalicji rządzącej niż dla partii

opozycyjnych. Telewizja Polska w likwidacji w okresie styczeń-grudzień 2024 r. przeznaczyła 84% czasu dla partii koalicji rządzącej, a 16% dla partii opozycyjnych.

Polskie Radio w likwidacji przeznaczyło 70% czasu dla partii koalicji rządzącej, a 30% dla partii opozycyjnych. Są to dane przesłane z samego źródła, a więc z Telewizji Polskiej i Polskiego Radia. Dobitnie widać więc, że w mediach publicznych nie ma należytej równowagi.

Należy także zaznaczyć, iż na niespotykaną dotychczas skalę w roku sprawozdawczym miało miejsce pomijanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w istotnych działaniach związanych z przyszłością rynku audiowizualnego w Polsce.

W lutym 2024 r. minął czas wyznaczony na wdrożenie do polskiego porządku prawnego Aktu o usługach cyfrowych (DSA).

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, zgodnie z DSA, powinna być organem właściwym w obszarze ochrony swobody wypowiedzi i prawa do informacji użytkowników platform internetowych służących wymianie treści. Tymczasem rolę KRRiT ograniczono wyłącznie do platform udostępniania video. Przekazano te zadania UKE, czyli Urzędowi Komunikacji Elektronicznej. Dodatkowe zadania nie łączą się z przyznaniem Radzie środków i etatów.

Podobnie jest w przypadku Europejskiego Aktu o wolności mediów (EMFA). KRRiT nie otrzymała żadnej oficjalnej informacji na temat prac w zakresie wdrożenia EMFA, ani nie konsultowano z nią żadnego projektu ustawy w tym zakresie. Pominięcie eksperckiej roli Krajowej Rady w opracowaniu projektu ustawy wdrażającej do polskiego prawa przepisy EMFA świadczy o celowym, politycznie motywowanym sekowaniu konstytucyjnego organu regulacyjnego, stojącego przecież na straży wolności słowa i prawa do informacji.

Pragnę zwrócić uwagę, że rząd takimi działaniami nie tylko podważa konstytucyjną rolę niezależnego, pluralistycznego organu regulacyjnego, ale wprost wskazuje na zamiar wykluczenia obecnego składu KRRiT ze względów politycznych, a nie merytorycznych. Jest to całkowicie sprzeczne z treścią art. 6 ustawy o radiofonii i telewizji, zgodnie z którym do KRRiT należy m.in. współdziałanie z Prezesem Rady Ministrów w projektowaniu kierunków polityki państwa w dziedzinie radiofonii i telewizji.

Szanowni Państwo,

Do ważnych problemów koncentrujących uwagę Krajowej Rady w 2024 r. należała troska o odpowiedzialność mediów za przekazywane treści oraz bezpieczeństwo informacyjne państwa. Krajowa Rada wyraziła stanowczy sprzeciw wobec licznych przypadków stosowania

zakazu wstępu wobec dziennikarzy m.in. TV Republika i wPolsce24 na konferencje i briefingi prasowe członków rządu, w tym te briefingi, które dotyczyły powodzi, w więc były bardzo istotne dla mieszkańców. Przypomnę, że art. 6 ustawy Prawo prasowe stanowi, iż nie wolno utrudniać prasie zbierania materiałów krytycznych ani w jakikolwiek sposób tłumić krytyki. Jednak przede wszystkim równy dostęp do informacji o działaniach rządu i innych instytucji państwowych wynika z art. 61 Konstytucji - prawo do informacji publicznej przysługuje bez względu na ewentualny interes prawny w dostępie do danej informacji, a także z art. 4 ustawy o dostępie do informacji publicznej, który mówi o obowiązku władz publicznych do udostępniania informacji.

Przypominam, że sądy potwierdziły, iż rządzący nie mogą blokować żadnym mediom dostępu do informacji.

Szanowni Państwo Senatorowie,

Podjmowanie rozstrzygnięć w sprawach koncesji na rozpowszechnianie programów to jedno z zasadniczych zadań Krajowej Rady, któremu przyświeca dbałość o interes odbiorców, w tym przypadku realizowany poprzez wzbogacanie oferty dostępnych programów radiowych i telewizyjnych.

W 2024 roku Krajowa Rada, w wyniku konkursu podjęła dwie decyzje o udzieleniu nowych koncesji na naziemne programy telewizyjne nadawane na MUX-8, o charakterze wyspecjalizowanym informacyjno – publicystycznym. Koncesje otrzymały telewizje: wPolsce24 i TV Republika.

Z kolei koncesję na kolejny okres otrzymała spółka Puls rozpowszechniająca na multipleksie 8 program telewizyjny TV Puls. Nowe koncesje satelitarne otrzymała m.in. grupa CANAL+ Polska na program sportowy, zaś Grupa TVN Discovery otrzymała 3 koncesje satelitarne na następne 10 lat: TVN Style, TVN Fabuła i TVN International.

KRRiT rozwija także rynek programów w sieciach kablowych. W 2024 roku wydano 28 koncesji na programy rozpowszechniane w sieciach kablowych.

Członkowie KRRiT wspierają rozwój lokalnej radiofonii, przeznaczając wolne częstotliwości na udzielenie lub rozszerzenie programów o zasięgu lokalnym, starając się dokonywać wyboru na rzecz podmiotów działających na danym obszarze, oferujących przewagę tematyki lokalnej w swoich programach. KRRiT udzieliła 4 nowe koncesje na radiowy program lokalny: „Radiu NA STOKU 94,8 FM” w Białymstoku, „ESCE Suwałki”, „RMF MAXX w Tomaszowie

Mazowieckim”, „Radiu Andrychów” oraz wyraziła zgodę na rozszerzenie istniejących programów o 3 dodatkowe stacje nadawcze: „POPradio” – Łowicz, „POPradio” – Skierniewice, „Radio 7” - Sierpc. W przypadku braku oferty z dominacją tematyki lokalnej, KRRiT udziela koncesji stacjom ogólnopolskim. W 2024 roku miały miejsce dwa takie rozstrzygnięcia – dla ESKI i RMF MAXXX. Krajowa Rada systematycznie odtwarza koncesje radiowe. W 2024 roku 11 nadawców otrzymało koncesję na kolejne 10 lat, m.in. „Radio Bogoria”, „CHILLI ZET Katowice”, „Radio Warta FM”, „Radio Żółte Przeboje 93,2 FM”.

Oprócz kompetencji w zakresie tradycyjnych mediów, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji sprawuje również nadzór nad innymi usługami medialnymi, takimi jak VoD (wideo na żądanie), a w tym nad kanałami tzw. Youtuberów, czy usługami VSP (platformy udostępniania wideo), które pozostają w polskiej jurysdykcji. W 2024 r. wydano 183 postanowienia o wpisie do wykazu VoD. Wielu dostawców usług VoD unika jednak obowiązku zgłoszenia do wykazu, a tym samym przyjęcia na siebie obowiązków związanych z przestrzeganiem ustawowych zobowiązań.

Według szacunków Rady, obowiązkiem zgłaszania do wykazu objętych jest od kilku do kilkunastu tysięcy twórców internetowych, umieszczających swoje audycje lub składające się z nich katalogi na platformach (między innymi na platformie YouTube, Tik Tok, Facebook, Instagram). Lista tych twórców na koniec 2024 r. wynosiła 659 osób. Obecnie wpisane są 924 audiowizualne usługi medialne na żądanie.

W 2024 r. przeprowadzona została analiza działalności 16 platform udostępniania wideo, między innymi wgrane.pl, cda.pl, kwejk.pl, demotywatory.pl. Dostawcy w wielu przypadkach nie stosowali odpowiednich zabezpieczeń technicznych, ani nie realizowali obowiązków informacyjnych dotyczących m.in. struktury właścicielskiej. Wystąpiły również wyraźne problemy z moderacją treści na tych platformach. KRRiT będzie konsekwentnie wymagać od tych podmiotów, aby nie naruszali przepisów prawa. W szczególności zapisów dotyczących wulgaryzmów, ochrony małoletnich, czy reklamy alkoholu i innych używek.

Szanowni Państwo,

Krajowa Rada to także monitoring i kontrolowanie różnego rodzaju skarg, które wpływają zarówno od widzów jak i instytucji publicznych.

Statystyka wszystkich decyzji o ukaraniu wydanych w 2024 roku jest następująca:

- zostały wydane 72 decyzje o nałożeniu kar finansowych na łączną kwotę nieco ponad 2 mln zł;

- spośród wszystkich decyzji o ukaraniu:
- 32 dotyczyły różnych aspektów działalności w zakresie reklamy i sponsoringu;
- 8 było związanych z ochroną małoletnich przed treściami szkodliwymi dla ich rozwoju;
- 4 wiązały się z emisją wulgaryzmów wbrew ustawowemu nakazowi ochrony języka polskiego;
- 12 decyzji wydano z powodu nieprzestrzegania udogodnień dla osób niepełnosprawnych
- 3 wydano z powodu obecności mowy nienawiści w rozpowszechnianych audycjach
- 2 dotyczyły rozpowszechniania treści pornograficznych;
- 7 z powodu niezgłoszenia działalności do wykazu audiowizualnych usług medialnych na żądanie;
- 4 decyzje dotyczyły naruszenia przepisów obowiązujących w zakresie kwot europejskich.

Szanowni Państwo Senatorowie,

Rok 2024 był czwartym rokiem istnienia Krajowego Instytutu Mediów (KIM).

KIM kontynuował w tym czasie Badanie Założycielskie, zrealizował szereg badań jakościowych (np. badanie zjawiska fake news jako elementu dezinformacji w mediach, badanie zjawiska dezinformacji, badanie Pokolenie Alfa). Wykonał badanie ankietowe słuchalności Audio Track, badanie oglądalności telewizji lokalnych, realizował prace badawcze nad wykorzystaniem sztucznej inteligencji w procesach kontroli i analizy strumieni mediów.

Niestety, w ustawie budżetowej na 2025 rok Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji odebrano środki na finansowanie zadań realizowanych przez Krajowy Instytut Mediów.

W związku z tym, w lipcu 2025 r. postawiono KIM w stan likwidacji.

Szanowni Państwo,

Zagrożeniem dla pluralizmu w mediach jest dominacja głównych nadawców komercyjnych na rynku reklamy, w szczególności telewizyjnej oraz wysoki stopień koncentracji programowej i właścicielskiej w mediach – wpływa to negatywnie na pluralizm informacyjny i dostępność różnorodnych treści dla odbiorców. Krajowa Rada będzie wykorzystywać wszystkie dostępne instrumenty prawne, przede wszystkim dotyczące wydawania koncesji dla nowych podmiotów, a także będzie reagować w przypadkach osiągnięcia przez nadawcę pozycji dominującej. Krajowa Rada będzie też dążyć do przyjęcia ustawowego systemu wsparcia dla nadawców lokalnych, w szczególności telewizji kablowych, których oglądalność według badań KIM to 14% codziennej widowni w skali kraju. Środowisko to postuluje utworzenie specjalnego funduszu misji publicznej. Jestem zwolenniczką takiego rozwiązania.

Szczególną uwagę KRRiT nadal będzie poświęcała przestrzeganiu przez dostawców wszystkich usług medialnych ich ustawowych obowiązków m.in. w zakresie ochrony małoletnich, udogodnień dla osób niepełnosprawnych, ładu w działalności reklamowej, respektowaniu zobowiązania o dokonaniu wpisu działalności do rejestru i wszystkich innych wymienionych w ustawie o radiofonii i telewizji, czy wynikających z warunków określonych w otrzymanej koncesji. Jako Przewodnicząca KRRiT nie ustanę w wysiłkach identyfikowania i wyciągania konsekwencji prawnych w przypadku naruszania przez dostawców, w eterze, na satelicie czy w Internecie przepisów związanych z bezpieczeństwem państwa, dobrem społecznym i godnością ludzką.

Szanowni Państwo Senatorowie,

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zdecydowanie sprzeciwia się oskarżaniu jej przez rządzących o hamowanie rozwoju mediów publicznych. Niestety, podczas wtorkowego posiedzenia senackiej Komisji Kultury nie dano mi możliwości odnieść się do zarzutów, zamieszczonych w przyjętej przez Komisję uchwale. Każdy z tych zarzutów jest nieprawdziwy.

Ale, chcę podkreślić, że Krajowa Rada jest gotowa do współpracy i dialogu, zarówno w sprawie rozwiązania problemów, które poruszyłam w swoim wystąpieniu, jak również w kwestiach legislacyjnych związanych z wdrożeniem nowych aktów prawnych.

KRRiT zawsze, bez względu na krytykę czy naciski będzie bronić odbiorców i ich prawa do informacji i chronić wolność słowa.

Dziękuję bardzo.